Rok XVI. Nr. 205. Czwartek 10 września 1925 roku. Cena numeru 15 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 groszy, w tekście i nadesłane 35 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobne ogłoszenia po 5—10 groszy za wyraz. Najmniej 1 złoty. Tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

zł. 2,50

Z odnoszeniem miesięcznie: zł. 3.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: zł. 3.

Z przesyłką pocztową zł. 3.

Zagranicą 4 zł.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Dębińska 1, Tel. 73.—Będzin, Małachowskiego 7.—Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 125.—Zawiercie, 3 Maja 27.

WYDAWCA: „Kurjer Zachodni" S. A. Redaktor: Tadeusz Opioła.

Ś. † p.

ALEKSANDER BOGUSŁAWSKI

Sztygar Kopalń T-wa „Czeladź".

Urodzony 22. II. 1867, zmarł 8. IX. 1925 roku.

W zmarłym tracimy długoletniego, sumiennego i zdolnego pracownika.
Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA

5953 T-wa Bezim. Kop. Węgla „Czeladź".

Zapas złota w Banku Polskim.

WARSZAWA, 9.9. (AW.) Zapas złota w sztabach i monetach w skarbcu Banku Polskiego, wynoszący w dniu 20 sierpnia r. b. sumę 21.764 278 zł. wzrósł w ostatniej dekadzie wskutek zakupu złota zagranicą o 10.112.037 złotych.

Ś. † p. 5965

ALEKSANDER BOGUSŁAWSKI

sztygar kopalń T-wa Czeladź

zmarł dnia 8 września 1925 r.

W zmarłym utraciliśmy serdecznego kolegę, o którym pamięć zachowamy na zawsze.

Urzędnicy T-wa Kopalń „Czeladź".

Pristupa w gościnie sowieckiej

i jego oszczercza kampanja.

MOSKWA, (Rps.) Prasa sowiecka donosi, że do Charkowa przybył członek klubu komunistycznego, poseł na sejm Pristupa. Celem odwiedzin posła Pristupy w Rosji sowieckiej jest zaznajomienie się z jej stanem gospodarczym.

W rozmowie z przedstawicielami prasy sowieckiej oświadczył poseł Pristupa, że rząd polski czyni wszelkie wysiłki w celu dezorganizacji klubu komunistycznego. Mówiąc o sytuacji gospodarczej w Polsce powiedział on, że Polska przeżywa obecnie szalony kryzys gospodarczy, zaś liczba bezrobotnych sięga 275,000 (?) osób. Mówiąc następnie o położeniu mniejszości narodowych oświadczył poseł Pristupa, że żyją one w warunkach wprost okropnych i że inteligencja ukraińska objawia coraz większe sympatje w stosunku do związku sowieckiego.

Zaprzeczenie Milukowa.

PARYŻ. (Rps.) Znany rosyjski działacz polityczny Milukow zaprzecza kategorycznie podanym przez prasę czechosłowacką wiadomościom o spotkaniu, które miało jakoby się odbyć między nim a komisarzem ludowym spraw zagranicznych, Cziczerinem.

Zmiany w rządzie litewskim

KOWNO, 9.9. (Pat.) „Lietuwa" donosi, że niebawem mają być dokonane wielkie zmiany na stanowiskach rządowych i dyplomatycznych. Podobno ma ustąpić minister skarbu, sprawiedliwości i spraw zagranicznych. Krążą również pogłoski, że poseł litewski w Berlinie Sidikauskas wejdzie w skład rządu.

Wiadomość powyższą potwierdza „Lietuwos Zinios".

Przygotowania Amundsena.

RZYM, 9.9. (Pat.) Dzienniki donoszą, że Amundsen nabył od skarbu włoskiego na dogodnych warunkach półsztywny balon nr. 1, na którym odbędzie w przyszłą wiosnę podróż polarną. Podróż ta odbędzie się pod flagą norweską z wyłącznie włoską załogą. Sterowiec ma 106 mtr. długości i 3 motory i może osiągnąć szybkość 77 do 105 km. na godzinę.

Przegląd prasy.

Groźne zjawisko.

Groźnem zjawiskiem w Polsce jest bezrobocie, które z końcem sierpnia b. r. objęło 180 tysięcy pracowników. W tej sprawie zabrała głos „Gazeta Poranna“, dziwiąc się, że sprawa ta nie porusza opinji ni Sejmu, ni Rządu, chociaż:

Bezrobocie kosztuje skarb i produkcję poważne miljony, które idą na zapomogi. Bezrobocie skazuje na głód i nędzę setki tysięcy naszych braci robotników, wyniszcza ich fizycznie, obniża ich poziom umysłowy, pcha do wykroczeń i zbrodni. Dzieci i młodzież bezrobotnych, wzrastając w nędzy i opuszczeniu, karlejąc i demoralizując się, nie będą w stanie spełnić nadziei, jakie społeczeństwo w całem swem młodem pokoleniu pokłada. Bezrobocie, brak utrzymania, powstrzymuje liczebny rozrost społeczeństwa, co z punktu widzenia obrony bytu Polski uznać trzeba za wysoce niebezpieczne. Bezrobocie stwarza niezwykle podatny grunt dla akcji komunistycznej, może stać się przyczyną głębokich niebezpiecznych zaburzeń społecznych.

Dotychczasowa polityka gospodarcza w Polsce mało była przewidująca, społeczeństwo grzeszy również lekkomyślnością, popierając produkcję obcą kosztem własnej wytwórczości.

Setki tysięcy robotników polskich giną z nędzy po wielkich ośrodkach przemysłowych, a my wszyscy domagamy się towarów zagranicznych, tylko zagranicznych, gdyż krajowe rzekomo, nie mogą im dorównać! Nawet helmy dla policji stalowaliśmy u naszych śmiertelnych wrogów w Berlinie, bo firmy krajowe rzekomo nie dopisały.

Gdzie kres naszej lekkomyślności gospodarczej? Kiedyż wreszcie popieranie produkcji własnej stanie się zasadą życia polskiego? Kiedy zaczniemy piętnować jako wrogów własnej Ojczyzny tych wszystkich, co obojętni na byt własnych rodaków, napychają kieszenie obcym.

Zupełna słuszność! Zdrajcą Ojczyzny jest ten, kto przez kupno wyrobów zagranicznych odbiera chleb polskiemu robotnikowi i podcina przemysł i rzemiosło krajowe.

Zbrodnicze metody spekulantów.

Fakt, że Polska zapłaciła w lipcu b. r. aż 60 miljonów złotych za zboże i mąkę zagraniczną, wywołał zdumienie. Jak się to mogło stać, czy istotnie tak ciężki był w Polsce przednowek? Odpowiada na to pytanie pan Plutyński w „Warszawiance“:

Wyjaśnienie znajdujemy jedno. Mąkę i zboże amerykańskie pokrywa się nie gotówką, ale trzy do czterymiesięcznemi tratami z żyrem bankowem. Kupcy zbożowi rozumowali tak:

— Urodzaj w Polsce zapowiada się świetnie. Żyta za mały zadatek można od ziemian kupić za pół darmo ile się chce, ale skąd wziąć pieniędzy? Są banki, które import finansują. Kupi się import amerykański na weksle, sprzeda się za gotówkę z małą stratą i zakupi żyto u obszarników na pniu. Zyski będą poważne,

W tych 60 miljonach zbożowego importu z lipca około 40 miljonów bodaj należy do tego rodzaju tranzakcji dla zrobienia gotówki.

Spekulanci dla zdobycia gotówki chwytają się każdego środka, ale

w tym wypadku chodzi o zobowiązania wobec zagranicy tak poważne, o taki upływ walut w październiku kiedy płatności zapadną, że zapytać musimy, czy nie można było zapobiec takiemu zdrożnemu importowi?

Okazuje się, że polski aparat administracyjny jest bezsilny często wobec sztuczek spekulantów, którym w tym wypadku udało się nabrać banki a pośrednio skarb państwa na 60 miljonów złotych, które w formie obcych walut odpłynęły zagranicę za niepotrzebne Polsce w tej ilości zboże zagraniczne.

5966

S. † P.

ALEKSANDER BOGUSŁAWSKI

sztygar kopalń T-wa „Czeladź“

opatrzony św. Sakramentami, zmarł d. 8 IX 1925 r. przeżywszy lat 58

Eksportacja z domu żałoby przy ulicy szpitalnej w Czeladzi do kościoła na Piaskach, odbędzie się w czwartek, dnia 10 b.m. o godz. 5 po południu.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione będzie w kościele na Piaskach w piątek dnia 11 b.m. o godzinie 9 ej rano, a następnie tegoż dnia o godz. 4 ej po południu wyprowadzenie zwłok na cmentarz pogoński w Sosnowcu.

Na te smutne obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pozostała w nieutulonym żalu

żona z córką.

Ujednostajnienie poglądów francusko-angielskich

Konferencja w sprawie paktu na nowych torach.

GENEWA, 9.9. (Pat.) Havas donadowie się, że na konferencji, odbytej w Aix les Bains, Baldwin i Chamberlain złożyli gorące podziękowanie Painlevemu za stanowisko, jakie zajął w inauguracyjnem swem przemówieniu w sprawie protokułu genewskiego oraz ponowili pragnienie lojalnej współpracy nad organizacją bezpieczeństwa nad auspicjami Ligi Narodów. Anglja nietylko nie odrzuca, lecz przeciwnie, chętnie przyjmuje sugestję, uczynioną przez Francję, według której to sugestji byłoby wskazane w mniej lub więcej odległej przyszłości nawiązać do protokułu powszechnego drogą utworzenia paktów okręgowych.

Ministrowie stwierdzili zbliżenie poglądów, jakie nastąpiło w ostatnich dniach między sojusznikami a Niemcami w sprawie paktu reńskiego; jedyna trudność, jaka się wyłania, dotyczy gwarancji polityczney, którą projekt paktu zezwala podpisującym państwom udzielić krajom, które podpiszą traktat arbitrażowy z Niemcami. Najbliższe rozmowy będą niezawodnie dotyczyły tego punktu. Wczoraiesza narada pozwoliła na stwierdzenie zgodności poglądów obu rządów oraz ich gotowość poczynienia dla sprawy pokoju wszelkich ofiar, dających się pogodzić z ich bezpieczeństwem.

Bezpieczeństwo Polski a pakt gwarancyjny.

Poprawka delegacji polskiej.

GENEWA, 9.9. (PAT.) W najbliższych dniach delegacja Polska podpisze poprawkę do art. 16 go paktu ligi Narodów. Poprawka ta, przyjęta przez V-te zgromadzenie, wzmacnia sankcje międzynarodowe w stosunku do państwa, któreby naruszyło pakt, rozszerzając działanie sankcji również na obywateli państwa napadającego, znajdujących się poza terytorjum danego państwa. Poprawkę tę podpisała przed kilku dniami Francja.

Konferencja Chamberlaina z ministrem Skrzyńskim.

GENEWA, 9.9. (Tel. wł.) Chamberlain przyjął kolejno ministrów Skrzyńskiego i Benesza, z którymi rozmawiał w sprawie projektu paktu bezpieczeństwa i sytuacji politycznej, a w szczególnośc w sprawie bezpieczeństwa krajów na wschodzie, graniczących z Niemcami.

REFORMA ROLNA W KOMISJACH SENACKICH.

Gorące posiedzenie komisji.

WARSZAWA, 9.9. (Tel. wł.) Połączone komisje senackie, stosownie do swej uchwały wznowiły obrady nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Senator Biały (Piast) zgłosi wniosek o reasumpcję wczorajszej uchwały, dotyczącej podwyższenia maksimum posiadania oraz uchylającej przepisy represyjne w stosunku do właściciell ziemskich, którzy przeprowadzili parcelację bez zachowania odpowiednich przepisów.

Dalej oświadczył, że w razie odrzucenia tego wniosku, klub jego będzie zmuszony zastanowić się nad możliwością brania udziału w obradach i pozostawienia senatora Buzka na stanowisku referenta ustawy.

Z kolei przemawiał senator Woźnicki, zgłaszając wniosek o przerwanie posiedzenia i zaproszenie premjera Grabskiego, któryby się wypowiedział w tej sprawie.

W głosowaniu wniosek posła Woźnickiego odrzucono.

Klub „Wyzwolenia“ opuścił salę, opuściły salę również kluby P. P. S. i N. P. R.

Po 40 minutowej przerwie senator Błyskosz zgłosił wniosek o przerwanie posiedzenia, co zostało uchwalone.

57.463 bezrobotnych na Śląsku

Dalszy wzrost bezrobocia w województwie Śląskiem

KATOWICE, 9.9 (telefonem). Sytuacja w przemyśle znowu się pogorszyła. Kopalnie i huty rozpoczęły dalsze redukcje. Ostatnio zostało zarejestrowanych 57,463 bezrobotnych na Śląsku. W samym okręgu katowickim jest 21.106 bezrobotnych.

Redukcje bardzo źle oddziałują na usposobienie warstw robotniczych, które coraz bardziej są rozgoryczone.

Rząd centralny powinien w jak najszybszym czasie przyjść z pomo- [illegible] pełnie widoków, ażeby sytuacja w najbliższej przyszłości uległa zmianie na lepsze.

— —

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 października b. r. zostanie zamknięta kopalnia „Rymer“ z powodu braku z bytu na węgiel.

Delegacje robotników i urzędników interwenjowały u władz, ażeby nie dopuścić do zamknicia tak dużej kopalni.

Echa śląskie.

Ziemniaki dla ludności.

KATOWICE, 9.9. (Pat.) W dniu dzisiejszym odbyło się pierwsze powakacyjne posiedzenie Sejmu Śląskiego. Pod obrady weszła najważniejsza sprawa porządku dziennego, a mianowicie wniosek Rady wojewódzkiej dotyczący projektu ustawy w sprawie przeznaczenia środków pieniężnych na pokrycie kosztów zaopatrzenia ubogiej ludności województwa Śląskiego dotkniętej przesileniem przemysłowem w ziemniaki na zimę. Wniosek ten uzasadniał p. wojewoda Bilski. Wedle tymczasowych zestawień osób, którym należałoby się to wsparcie jest 344.326 w tem 39 670 stanu wolnego. Wykazem tym objęci są bezrobotni, inwalidzi wojenni, inwalidzi pracy, wdowy, sieroty po nich itp. Wykaz ten nie jest jeszcze zupełnie ścisły. Zachodzi zatem potrzeba zakupienia 30000 ton ziemiaków, co pociągnie za sobą wydatek 2,5 miljona złotych. Wydatek ten miałby być pokryty z tych pozycji budżetowych, które zawierają fundusze dla najbiedniejszych. Suma 400000 złotych uchwalona w budżecie śląskim na ten cel jest na wyczerpaniu, a zatem zachodzi potrzeba podwyższenia tego kredytu o 2.500 000 złotych. Kończąc p. wojewoda zwrócił się do Sejmu z prośbą o jaknajszybsze powzięcie uchwały w tej sprawie.

Komisja budżetowa przyjęła jednomyślnie bez jakichkolwiek zastrzeżeń przedłożony projekt ustawy i proponuje go do przyjęcia przez plenum.

W głosowaniu przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Jubileusz miasta Katowic.

KATOWICE, 9. 9. (telefonem) Wczoraj upłynął 60 rok istnienia miasta Katowic. Trzeba przyznać, że w tym stosunkowo krótkim okresie, miasto rozwinęło się bardzo szybko. Rozwój ten nie jest wcale zasługą Niemców, jak pragną to wmówić pisma niemieckie, ile raczej tłumaczy się on położeniem miasta prawie na granicy dwóch zagłębi węglowych w bardzo bogatym ośrodku wielkiego przemysłu.

Jak wiadomo, magistrat planuje dalszą rozbudowę miasta według opracowanych już planów.

Organizacja szpiegowska.

KATOWICE 9.9. (telefonem.) W związku z aferą szpiegowską na terenie woj. Śląskiego dowiadujemy się, że niejaki Tatarek, będący na żołdzie niemieckim, wyrobił sobie fałszywe dokumenty „porucznika“ rezerwy 8 pułku ułanów i na podstawie tych papierów został powołany na przeszkolenie w celu odbycia kursu oficerskiego i w ten sposób mógł on, wykorzystując swoje warunki, sprzedawać pewne informacje Niemcom.

Łotrzyk ten wziął sobie do pomocy niejakiego Wąsika, który odbywał z wiadomościami szpiegowskiemi i „instrukcjami“ kurjerskie podróże pomiędzy Katowicami a Gliwicami, gdzie wywiad berliński założył swoją ekspozyturę szpiegowską.

Dochodzenia ustaliły, że Tatarek nigdy oficerem rezerwy nie był, lecz zwyczajnym szeregowym rezerwy, a braki swoje pokrywał bezczelnością.

Obecnie będzie on odpowiadać jeszcze za przestępstwo natury kryminalnej i fałszerstwo.

Otwarcie sezonu w teatrze Polskim

KATOWICE 9.9. Sezon teatralny zostanie otwarty dopiero 15 b. m., ponieważ prace około odnowienia teatru nie są jeszcze ukończone.

Do zespołu operowego został doangażowany Drabik (tenor opery poznańskiej). Na reżyserów opery powołano wybitnych artystów: Frescnla (opera warszawska) i Lewickiego (opera lwowska).

Ogólnie wróżą obecnej dyrekcji duże powodzenie w nadchodzącym sezonie.

Czy konieczny jest ten zamorski ananas, czy ten zagraniczny likier? Czy musisz mieć buty amerykańskie, ubranie angielskie, bieliznę wiedeńską. Zastanów się, czy m u s i s z?

Z Targów Wschodnich.

LWOW, 8 września.

Jeśli powszechną jest opinja o tężyźnie Lwowa, to Targi Wschodnie tegoroczne są znamienitym tej tężyzny wyrazem.

Wbrew wszystkim najnieprzyjaźniejszym konjunkturom gospodarczym, finansowym, poniekąd politycznym—jeśli będziemy rzecz oceniali pod kątem walki gospodarcznej narzuconej Polsce przez Niemcy—garść zapaleńców, organizujących Targi Wschodnie dopięła swego: nie skapitulowała przed trudnościami i pokonała je. Targi otwarto, Targi cel zamierzony zdobyły.

Bo jakiż w istocie mają one cel?

Chodzi w nich nietylko o wykazanie rodzimej wytwórczości, ale również o ożywienie ruchu handlowego z innemi państwami. Obu warunkom uczyniono zadość.

Nie ulega żadnej kwestji, iż wystawianie eksponatów w dzisiejszym okresie kryzysu finansowego jest dla naszego przemysłu i kupiectwa połączone z dużym wysiłkiem. Jeżeli zatem eksponent decyduje się na koszty, to przedewszystkiem dlatego, iż musi w tem widzieć swój interes, tembardziej w dobie obecnej. Działają tu dwa czynniki: wzgląd na konkurencję i chęć zdobycia nowych terenów ekspansji. Ale obok tego działa głębokie przeświadczenie o skuteczności akcji, podjętej na Targach.

Istotnie stają się one już wartością ustaloną w naszem życiu handlowem. To, co było pragnieniem organizatorów Targów: by stały się terenem tranzakcji handlowych z zachodem i środowiskiem, skupiającem stosunki handlowe z sąsiadami naszymi na południu i wschodzie utrzymuje się i nieustannie utrwala. Zarówno z państwami bałkańskiemi jak i wschodniemi stosunki coraz bardziej się wzmacniają i Targi Wschodnie stają się istotnie terenem najżywszej wymiany.

Obecne Targi są walnym krokiem naprzód w realizacji tego zadania. Chodziło specjalnie o stosunki z Rosją. Zbyteczne wspominać, jakie one dla nas posiadają znaczenie. Zdaje się, iż życie samo poczyna łamać istniejące trudności. Udział sowietów w Targach tegorocznych jest bardzo wydatny, tak, że można powiedzieć: poraz pierwszy wystąpiły one w formie pełnej.

Sowiety wystąpieniu swemu starały się nadać charakter specjalny. Raczej propagandowy. Nie wiadomo, dlaczego i jakim kosztem uzyskały one najprzedniejsze miejsce w najlepszym pawilonie sztuki, pawilonie czołowym i zaraz moment ten wyzyskały, by zwrócić na siebie uwagę.

Czerwone szarfy reklamowe u wejścia do pawilonu ściągają wielu widzów, których pociąga silnie egzotyczność wystawców: a wewnątrz doznają zawodu. Sowiety bowiem wystawili te same pokazy, jakie już prezentowali gdzieindziej, czy to w Wiedniu, czy to w Lipsku.

Są tam tedy białe lisy, auta, okazy przemysłu ludowego, zabawki, tulskie samowary, parę rud, no i naturalnie co najbardziej interesuje—literatura i sztuka. Wystawione są jedynie dzieła literackie i **artystyczne, niema tu nic politycznego** oraz propagandowego. Te rzeczy usunięto już zgóry. Ale także i literaturę zna każdy z witryn księgarń rosyjskich, których jest przecie poddostatkiem w Warszawie. Słowem: zawód...

W pawilonie rolniczym specjalny oddział posiadają wystawcy rumuńscy, którzy przedewszystkiem zaprodukowali produkty rolne; posiadają one dla fachowców niemałą wartość. Podobnie w oddzielnym pawilonie wystąpili wystawcy francuscy. Pociągają one winami, szampanem i perfumami.

Z innych obcych wystawców należy zapisać współudział eksponentów: węgierskich, bułgarskich, jugosłowiańskich, szwedzkich, duńskich, holenderskich, tudzież czechosłowackich. Są to już stosunki ustalone, a udział ich świadczy tylko o wartości i korzyści samych Targów.

H. W.

Emigracja ukraińska w Czechosłowacji,

jej dzieje kilkuletnie i obecny zanik.

Już w czasie walk polsko-ukraińskich pod Lwowem, rząd Petruszewicza i jego oddziały zbrojne znajdowały oparcie o rząd czesko słowackiej republiki, która anektowała przeważną część Śląska Cieszyńskiego na zachodzie, a na wschodzie próbowała sobie wybić kurytarz do Rosji przez Wschodnią Małopolskę. Plany te spełzły na niczem, Petruszewicz wraz ze swemi bandami rozbity uszedł za granicę. Lwów został przy Polsce, ale zanim Polska wyrównała polityczne przeciwieństwa z rządem Masaryka i Benesza, Czechosłowacja stała się przytułkiem stosunkowo licznej emigracji ukraińskiej, która przeważnie z bronią w ręku przeszła w r. 1919 na jej terytorjum.

Emigrację ukraińską przyjęto w Czechach z tak demonstracyjną życzliwością i gościnnością, że mimowoli nasuwała się myśl, iż rząd czechosłowacki zamierza nadal szachować Polskę ukraińską irredentą dla uzyskania wspólnej granicy z Rosją. Dla żołnierzy i oficerów ukraińskich utworzono obozy ćwiczebne i szkołę wojskową, zezwolono im nosić broń i odznaki ukraińskie, zarówno oficerom, jak i żołnierzom przyznano przyzwoite pobory. Jednocześnie utworzono dla młodzieży ukraińskiej studjum uniwersyteckie w Pradze, które skupiło niebawem około 1500 akademików ukraińskich, usposobionych wrogo do Polski. Wykładali tam profesorowie politycy, między innymi Kotessa.

„Ukraiński uniwersytet“ w Pradze uznał prawa tajnego „uniwersytetu“ ukraińskiego we Lwowie, zaliczał studja i egzaminy, odbyte na tajnym uniwersytecie, co więcej pozostawał w ścisłych stosunkach z terorystyczną organizacją młodzieży ukraińskiej we Lwowie i przyjmował przeważnie tylko takich słuchaczów, których „lojalność“ organizacja stwierdzała. Naturalnie rząd czeskosłowacki przyznawał obficie stypendja młodzieży ukraińskiej, nie szczędził subsydjów dla uniwersytetu.

Aż przyszedł czas trzeźwej rachuby politycznej, która wykazała, że utrzymywania na żołdzie czeskim emigracja ukraińska stała się balastem bez żadnej korzyści politycznej, że o zbiorowisko ludzi z podejrzaną przeszłością i bez jutra nie może stać się żadnym atutem politycznym, a raczej czynnikiem rozkładu i agitacji wywrotowej w Czechach. Równocześnie pod wpływem czynników zewnętrznych coraz bardziej palącą stawała się sprawa polsko czeskiego porozumienia.

Ale jeszcze przed podpisaniem traktatów czesko-polskich i przed wizytą Benesza w Warszawie zbankrutowała zupełnie koncepcja irredenty ukraińskiej w Czechosłowacji. Znaczenie polityczne akcji, zakrojonej na wielką skalę przestało istnieć, pozostały jedynie nieznośne ciężary finansowe. Na gwałt poczęto redukować obozy wojskowe i obcinać stypendja dla młodzieży ukraińskiej. Dziś istnieje zaledwie jeden wojskowy obóz ukraiński w Józefowie, liczący 600 żołnierzy i oficerów, rozczarowanych do Czechosłowacji i przesiąkniętych duchem bolszewickim, gromadka rozbitków życiowych bez busoli ideowej, której uczestnicy, o ile uda im się wrócić do Małopolski, wyrzekają na Czechosłowację, głosząc hasło łączenia się z Niemcami i bolszewikami. Życie niczego ich nie uczy. Wielu z nich przez Niemcy przedostało się do bolszewji, aby rychło stamtąd powrócić z rozczarowaniem. Mimo to „na złość“ Polakom mówią ciągle o konieczności łączenia się z Rosją.

Równocześnie z redukowaniem obozów wojskowych, rząd czechosłowacki zaczął obcinać dotkliwie stypendja dla słuchaczów uniwersytetu ukraińskiego, nalegając na studentów i profesorów, aby powrócili do kraju. Słowem za każdą cenę rząd radby zlikwidować ten okres przyjaźni z ukraińcami, ale zabrnął tak daleko, że nie może tego uczynić radykalnie, a my ze swej strony nie jesteśmy w możności mu w tem pomóc, bo cóż za interes mogłaby mieć Polska w puszczeniu na swe terytorjum przeszło 2,000 zażartych agitatorów ukraińskich. Tymczasem płyną pieniądze czeskie na akcję jałową i politycznie szkodliwą. Na szczęście cała ta komedja pomyłek kończy się powolnym uwiądem, jak każdy ruch sztuczny.

K. W.

Żydowskie kolonje robotnicze w Rosji.

Sowiecka opieka nad żydami.—Obszary ziemi oddane pod kolonizację żydowską.—Pomoc finansowa międzynarodówki żydowskiej.—Co dalej?

Rząd sowiecki, który osadził się na b. tronie carskim, przy wybitnym udziale żydów, ma wobec ludności żydowskiej w Rosji, duże zobowiązania, z których musi się wywiązać, tembardziej, że prą ku temu liczni dygnitarze sowieccy żydowskiego pochodzenia i międzynarodowe wpływy żydowskie. Problem ten jest i dlatego bardzo pilny, że setki tysięcy żydów po likwidacji prawie zupełnej handlu prywatnego w Rosji poszłoby na łup bezrobocia, bo nie wszystkich żydów można osadzić na urzędach sowieckich.

Tem tłumaczyć należy przedsięwziętą przez rząd sowiecki kolonizację żydowską, o której bardzo ciekawe szczegóły podaje wychodzące w Paryżu czasopismo żydowskie „L'Univers Israelite“. Czytamy tam:

W południowej Ukrainie jest obecnie 12,500 rodzin żydowskich rolniczo czynnych i Moskwa zamierza tam osiedlić jeszcze dalsze 100,000 rodzin. W okręgu Odessy 25,000 żydów uprawia 80,000 ha. W okolicy Jekaterynosławia przygotowano już 300,000 ha dla kolonizacji żydowskiej i w Białorusi 6,000 ha. Aby nie zrazić sobie miejscowego chłopstwa, przydzielono żydom przeważnie obszary wolnej, t. państwowe, więc nie ziemię byłych właścicieli dóbr. Szczególny nacisk kładzie się na kolonizację w Krymie, gdzie leży odłogiem dużo ziemi, która dawniej należała do arystokracji rosyjskiej. Tam osiedlono już 1750 rodzin żydowskich, z których każda otrzymała około 39 ha. Na stosunki tamtejsze jest to obszar dość znaczny, który można już nazwać małym folwarkiem.

Sowiety dały tylko ziemię, bez środków pieniężnych, potrzebnych do zapoczątkowania i dalszego prowadzenia gospodarstwa rolnego. Pomoc finansowa przychodzi jednak kolonizacji obficie z innej strony. Oddział rosyjski międzynarodowego żydowskiego stowarzyszenia kolonizacyjnego popiera 40,000 kolonistów żydowskich w Rosji sowieckiej. Stowarzyszenie to posiada własną spółdzielnię, rozporządza bydłem, końmi oraz inwentarzem martwym i przy jego pomocy powiększa się stale liczba osadników żydowskich. Żydzi amerykańscy pomagają również gorliwie i utworzyli specjalny komitet dystrybucyjny, który na podstawie umów uzyskał od rządu sowieckiego większe obszary rolne. Koloniści żydowscy otrzymują od komitetu środki do urządzenia swoich gospodarstw, na zakup zasiewów, narzędzi i inwentarza żywego i są oprócz tego zwolnieni od płacenia podatków.

W Nowym Jorku syndykaty robotników hebrajskich postanowiły na specjalnie w tym celu zwołanej konferencji, założyć towarzystwo dla popierania kolonizacji żydowskiej w Rosji z kapitałem 1,000,000 dolarów dla udzielania żydom bezprocentowych pożyczek.

Tyle pisze o tem paryskie czasopismo żydowskie. Przypomnieć należy, że już za czasów carskich robione próby wykazały, że osadnicy żydowscy mimo wszystko zajmowali się gorliwiej handlem i interesami, aniżeli rolnictwem. Doświadczenie to przypuszczalnie i tym razem się powtórzy.

Faktem jednak jest, że w południowej Rosji tworzy się systematycznie sieć małych osad żydowskich, które o wiele poważniej się przedstawiają aniżeli rozporządzająca małą ilością bardzo drogiej ziemi kolonizacja rolna w Palestynie.

SPRAWA REFORMY ROLNEJ.

Poprawki Senatu.

Na wtorkowem posiedzeniu Senatu uchwalono na wniosek sen. Steckiego większością 22 głosów przeciw 17, iż maxsimum posiadania ziemi w okręgach przemysłowych ma wynosić 184 ha, a nie 60 ha, jak to Sejm uchwalił. Na wniosek tego samego senatora oznaczono dalej maxsimum posiadania w innych częściach państwa z wyjątkiem Kresów wschodnich na 300 ha, zamiast uchwalonych przez Sejm 180 ha. Wreszcie na wniosek sen. Smólskiego (Ch. D.) przyjęto jako maxsimum posiadania na Kresach wschodnich 400 ha, zamiast uchwalonych przez Sejm 300 ha.

Na wniosek klubu „Piasta“ posiedzenie następnie odroczono.

Niesłychany memorjał.

„Kurjer Poznański“ donosi z Genewy: Niemiecki poseł do Sejmu polskiego, p. Naumann, złożył w imieniu Niemców pomorskich w sekretarjacie Ligi Narodów zażalenie, domagające się zmiany art. 3 polskiej ustawy o parcelacji i osadnictwie, będącej obecnie na obradach Senatu. Odnośny paragraf ustawy o reformie rolnej (uchwalony w ub. wtorek już i przez Senat) mówi o wywłaszczeniu dóbr, nadanych przez zaborców. Protest p. Naumanna zredagowany jest w niesłychanej formie, żali się na rzekome ustawiczne prześladowania Niemców w Polsce, na wydalenie rzekomo pod przymusem 900 000 Niemców na ogólną liczbę 1 200,009 zamieszkałych na terytorjum dzisiejszej Polski. Poseł Naumann protestuje przeciwko temu, ażeby przy pomocy ustawy o reformie rolnej wywłaszczono 300,000 Niemców pozostałych, posiadających majątki nadane **im przez rząd pruski.**

Maczki „Nieznanemu Żołnierzowi".

Dnia 4 września r. b. na stacji w Granicy (Maczki) w parku, okalającym kościół miejscowy, złożył niewiadomy ofiarodawca piękną płytę, w granicie rzeźbioną, ku czci „Nieznanego Polskiego Żołnierza".

Pierwszą wartę honorową przy płycie zaciągnął naczelnik straży pożarnej kolejowej w Granicy, p. Rudny, złożywszy na płycie wieniec ze wstęgami narodowemi od sztabu i drużyny pożarniczej. Następnego dnia wartę objął oddział 11 pułku piechoty z Tarnowskich Gór.

W dniu 6 b. m. odbyła się wielka patrjotyczna uroczystość z odprawieniem solennego nabożeństwa i poświęceniem płyty oraz podniosłą przemową ks. prob. Stradowskiego i delegatów, przybyłych z Warszawy i Zagłębia Dąbrowskiego ze sztandarami, wieńcami i orkiestrami wojskową i kolejową.

Po paradzie wojskowej i prezentacji b r o n i n a poszczególne delegacje składały wieńce z szarfami państwowemi: od dowództwa 11 p. p. W. P., od pracowników kolejowych wydziałów ruchu: drogowego, maszynistów, konduktorów, Związku zawodowego kolejowego, państwowego monopolu tytuniowego, policji państwowej, starostwa, poczty, harcerstwa, kupiectwa i okolicznych włościan.

Po uroczystości ukonstytuował się komitet budowy pomnika dla przekazania potomności kultu Nieznanego Żołnierza patrjotycznej czci dla bojowników za niepodległość Ojczyzny.

ŻYCIE PRZED SĄDEM.

Soliter i jego rządca.

Pan Soliter ma kamienicę przy ul. Wiejskiej 14 i rządcę Franciszka Tomeckiego, który jak Cerber u wrót Hadesu strzegł w niej porządku z drobiazgową dokładnością, czego mu za złe brać nie można.

Lokatorzy jak na złość byli niepoprawnie niechlujni, co rządcę doprowadzało do zrozumiałej pasji, to też gdy perswazje i przekładania żadnego skutku nie wywierały, a koło drzwi któregokolwiek z mieszkańców domu znowu spostrzegł napozór rzecz tak niewinną jak wiaderko z brudną wodą, pozostałą z mycia rąk, twarzy, nóg lub innej części ciała, udarty kawałek koszuli, stary kapelusz, zgniły kartofel lub kilka łupin z ziemniaków, to robił taką piekielną awanturę, jakby go kto przynajmniej z trzeciego piętra oblał nieczystościami a nawet wołał funkcjonarjusza policji i żądał sporządzenia protokułu, co jednak nigdy do skutku nie dochodziło, policjant bowiem, widząc brak dostatecznego powodu, wręcz odmawiał ku niesamowitej radości wszech wobec i każdego z osobna, oprócz naturalnie samego pana rządcy.

A pozatem Tomecki za każdą najmniejszą klitkę, gdzie częstokroć dwa palce trudno włożyć(!?), żądał tak wygórowanego komornego, że ten i ów, który wogóle orjentuje się w wartości pieniądza, uważał za stosowne nic nie płacić, ukazując za plecami p. rządcy olbrzymią figę, gwoli wyrażenia mu swego najgłębszego lekceważenia.

Ale jedna z lokatorek Franciszka Kaczmarczykowa, jak sama twierdzi, płaci regularnie, a nawet:

— Innych to trzeba prosić o komorne, a ja się sama proszę z pieniądzami...

Mimo to, rządca podał skargę do sądu, że nie płaci tyle, ile się należy i dlatego prosił o wyeksmitowanie jej.

W dn. 4 b.m. Sąd Pokoju w Sosnowcu rozpatrywał tę sprawę i po zbadaniu świadków Ignacego Chrapały (lat 44,) Roberta Krama (55) i pusterunkowego Rozenberga Bronisława (29), którzy stwierdzili, że żadnych „gnojów" niema w mieszkaniu oskarżonej, powództwo oddalił.

A rozgniona Kaczmarczykowa, która przez cały czas rozprawy w delirjach ferworu czule przemawiała do przedstawiciela prasy i audytorjum, nadal może zajmować swe apartamenty i rozrzucać po korytarzu łupiny z kartofli, byle nie w takiej ilości, by groził za to protokuł policyjny. Lek.

O czem się mówi w Sosnowcu?

Przyczyny ogłoszenia upadłości Spółdzielni Zjednoczonych Piekarzy.

(ć) Niedawno ukazało się w „Iskrze" ogłoszenie o upadłości Spółdzielni Zjednoczonych Cechowych Piekarzy Chrześcijan w Sosnowcu. Ogłoszenie to wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie, Spółdzielnia bowiem miała wszelkie szanse rozwoju i mogła się znakomicie przyczynić do uniezależnienia piekarzy chrześcjan od właściciell młynów.

Zainteresowaliśmy się tą sprawą i oto, jak się przedstawia rzecz cała według zebranych przez nas informacji.

Spółdzielnia Zjednoczonych Piekarzy do czasu zupełnego zorganizowania się zawarła z firmą „Polśląsk" umowę, zgodnie z którą firma ta załatwiała wszystkie czynności biurowe Spółdzielni, sprowadzała mąkę i inkasowała pieniądze.

Stan ten trwał czas dłuższy. W końcu zaszedł wypadek niepokojący, bo w „Polśląsku" zabrakło mąki, choć członkowie Spółdzielni płacili za towar normalnie. Zarząd Spółdzielni zainteresował się tą sprawą i po bezpośredniem zetknięciu się z dostawcami mąki dla „Polśląska" w Poznaniu stwierdził, że należności za mąkę przez tę firmę nie zostały wypłacone w następstwie czego dostawcy wstrzymali napływ towaru. Zaległości te według naszych informacji miały wynosić około 120,000 zł.

Bezpośrednią jednak przyczyną ogłoszenia upadłości było puszczenie w obieg przez „Polśląsk" weksli gwarancyjnych Spółdzielni, i manipulowanie nimi w ten sposób, że pierwotna ich wartość w sumie do 42000 zł. przez doklejanie marek stemplowych na blankietach, co się praktykuje na Sląsku, wzrosła do kwoty, wynoszącej około 160000 zł. Weksle te były złożone jako depozyt w „Polśląsku", w charakterze gwarancji, że członkowie Spółdzielni będą nabywali mąkę sprowadzaną przez tę firmę.

Wyłuszczone tu okoliczności zmusiły Spółdzielnię do ogłoszenia upadłości.

Równocześnie wytoczono sprawę karną przeciw kierownictwu firmy „Polśląsk". W skardze, skierowanej do urzędu prokuratorskiego została wymieniona ta część przytoczonych tu faktów, które są w kolizji z kodeksem karnym. Sąd ostatecznie wyświetli, kto naprawdę ponosi winę za upadek tak pożytecznej instytucji, jaką bezsprzecznie była Spółdzielnia Zjednoczonych Piekarzy.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu nastąpił wybór syndyka upadłości. Syndykiem wybrano mec. Barcikowskiego.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Statystyka żniw tegorocznych.

Zbiór zboża wspaniały, urodzaj ziemniaków słaby.

Według informacji zebranych przez Główny Urząd Statystyczny na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych, wydajność z ha w q 9=100 klg., obliczona na podstawie sprawozdań z końca sierpnia przedstawia się w sposób następujący:

Pszenicy	14,6 q
Żyta	13,8 q
Jęczmienia	13,6 q
Owsa	13,4 q

Wobec tego zbiór całkowity poszczególnych zbóż przypuszczalnie wyniesie dla:

Pszenicy	15.939,8 tys. q
Żyta	67.765,4 tys. q
Jęczmienia	16,630,9 tys. q
Owsa	34,520,0 tys. q

W porównaniu z ub. r. zwiększenie zbiorów wynosi dla:

Pszenicy	80,2 proc.
Żyta	85,4 „
Jęczmienia	37,7 „
Owsa	43,1 „

W stosunku do przeciętnych przedwojennych zbiorów, zbiór r. obecnego stanowi:

Pszenicy	94,7 proc.
Żyta	119,7 „
Jęczmienia	111,0 „
Owsa	122,8 „

Prowizoryczne dane powyższe mogą jeszcze ulec zmianie, gdyż ostateczne dokładne obliczenia zbiorów zostaną dokonane dopiero w czasie młocki w pełnym biegu.

Urodzaj ziemniaków w r. b. jest niepewny, gdyż wskutek nadmiernej wilgoci w wielu miejscowościach, podlegają one w znacznym stopniu gniciu i choć przeciętny zbiór z ha obliczają w chwili obecnej dla całej Polski na 123 q jednakże nie można spodziewać się obfitego zbioru.

Kronika gospodarcza.

Kredyty dla przemysłu. Premjer Grabski oświadczył w ubiegłą sobotę delegacji przemysłowców, że w związku z opanowaniem sytuacji walutowej zostaną cofnięte zarządzenia w sprawie restrykcji kredytów dla przemysłu, przyczem dotychczasowe kredyty zostaną powiększone.

Zamówienia holenderskie na węgiel polski. Starania rządu naszego o zyskanie dla eksportu węgla między innemi również i rynku holenderskiego, rokują najlepsze nadzieje. Tytułem próby otrzymaliśmy zamówienie na pierwszą partję węgla od towarzystwa holenderskiego na ilość 16,800 ton, z nadmienieniem, że od grudnia będzie ono brało 30 do 45 tysięcy miesięcznie.

180.000 bezrobotnych. Sprawozdanie z rynku pracy za czas od 15 do 22 sierpnia 1925 r. wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 180,050 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego sprawozdawczego tygodnia liczba ta wzrosła o 2,750 osób.

1.343.700 bezrobotnych w Anglji. Angielskie ministerjum pracy oznajmia, że w ostatnim tygodniu liczba bezrobotnych powiększyła się o 45 tys. robotników i że w porównaniu do tego samego tygodnia w roku zeszłym tegoroczna liczba bezrobotnych przewyższa ją o 194.622 osób.

Ulgowy termin do wpłaty podatków. Ministerjum skarbu przedłużyło do dnia 25 września rb. moc obowiązującą wydanego dnia 11-go sierpnia zarządzenia, którego mocą obniżone zostały kary za zwlokę do 1 proc. miesięcznie od wszelkich wpłacanych zaległości z tytułu podatków bezpośrednich i należytości stemplowych. Od dnia 25-go września przy egzekwowaniu zaległości pobierane będą normalne kary za zwlokę i koszty egzekucyjne.

Pożyczka dolarowa. W ostatnich czasach wzmogło się zapotrzebowanie obligacyj 5 proc. pożyczki dolarowej. Najbliższe ciągnienie wygranych odbędzie się dnia 1 października, przyczem wylosowane będą 52 premje na ogólną sumę 25,000 dolarów. Główna wygrana w tem ciągnieniu wynosi 8.000 dolarów.

Największa tranzakcja handlowa sowietów. Przedstawiciel trustu leśnego sowieckiego Lieberman zawarł z francuską grupą handlową umowę na dostawę drzewa budulcowego za kwotę 100 miljonów franków. Jest to największa tranzakcja dotąd przez Rosję sowiecką zawarta.

Tegoroczny urodzaj w Rosji. Rząd sowiecki oblicza urodzaj w roku bieżącym na około 64 miljony tonn, co wobec zapotrzebowania wewnętrznego, wynoszącego około 55 miljonów tonn, daje nadwyżkę o 9 miljonów. Z nadwyżki rząd zamierza eksportować 4,5 miljona tonn, zaś resztę pozostawić jako rezerwę.

Czy Czesi zarobili na zatargu polsko-niemieckim? Prasa czeska, która uprzednio wyrażała swe nadzieje, że konsekwencją zatargu polsko-niemieckiego będzie wejście nanowo produkcji czeskiej na rynki polskie, obecnie stwierdza że tak się nie stało na skutek polskich zakazów dowozu. Liczby bilansu handlowego polsko-czeskiego są coraz gorsze. Na wiosnę roku zeszłego bilans ten był dla Czechosłowacji aktywny, gdy obecne półrocze zakończyło się znacznym pasywem. Również ogólna wartość handlu polsko-czeskiego zmniejszyła się: w kwietniu wynosiła 133,1 milj., w maju 107,42 milj., w czerwcu zaś 137,42 milj. koron czeskich.

Giełda warszawska.

Warszawa, 7 września.

WALUTY.

(Notowania w złotych).

Nowy Jork	5,63
Dolar	5,68
Funt	27,4 ,27,30
Paryż	26,55
Wiedeń	79,10
Praga	16,75
Włochy	22,60
Belgja	25,1/8
Szwajcarja	109,3/4
Holandja	227,75
Sztokholm	150,95
Kopenhaga	113,82
Christjanja	95,57

Cenne wykopaliska pod Krakowem. W Prokocimiu pod Krakowem odkryto przedhistoryczne cmentarzysko, zaś w Woli Duchackiej osadę przedhistoryczną. Na cmentarzysku okazało się przeszło 200 grobów z urnami, wydobyto też kilkaset naczyń pięknie zdobionych, oraz ozdoby bronzowe. Cmentarz pochodzi mniej więcej z 800 roku przed narodzeniem Chrystusa, t. j. z samego początku epoki żelaznej w Polsce. W osadzie natrafiono na ślad mieszkań ziemnych z ogniskami, układanemi z kamieni. Wydobyto szczątki naczyń, zdobionych tak, że widocznie pochodzą z pierwszych stuleci naszej ery. Znaleziono też nożyki żelazne. Osada w Woli Duchackiej może rzucić trochę światła na Kopiec Krakusa, w którego pobliżu się znajduje. Kopiec ten uchodził dotychczas za mogiłę założyciela Krakowa.

Z całej Polski.

Protest ziemian.

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd ziemian z całej Polski, na który zapowiedziało swój przyjazd 6 tys. uczestników. Zjazd ten ma zaprotestować przeciw uchwalonej już przez Sejm a obecnie omawianej w Senacie reformie rolnej. Zjazd poprzedziły uchwały prowincjonalne zwracające się między in. przeciw związkowi ludowo-narodowemu, który za reformą rolną głosował w Sejmie.

Przysięga biskupów polskich.

W ub. wtorek złożyli w Warszawie arcybiskupi i biskupi z całej Polski obrządku rzymskiego, greckiego i ormiańskiego przewidzianą konkordatem przysięgę na ręce prez. Wojciechowskiego. O godz. 11 arcybiskup Kakowski odprawił uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana. Po nabożeństwie udali się wszyscy biskupi do Belwederu, gdzie złożyli przysięgę, przyczem obecnym był premjer Wł. Grabski i min. w. r. i o. p St. Grabski. Do Warszawy przybyli wszyscy biskupi i arcybiskupi, prócz kardynała Dalbora, który jest ciężko chory.

Wykolejenie się pociągu

We wtorek o godz. 5.45 zrana pociąg pocztowo-towarowy Nr. 261, zdążający od strony Sosnowca, najechał na zwykły pociąg towarowy, jadący ze stacji Bleszno do Częstochowy. Powodem wypadku było przejechanie sygnału wjazdowego przez maszynistę pociągu Nr. 261. Obie lokomotywy rozbite; jedna z pociągu Nr. 261 wykolejona. Cztery wagony potłuczone. Jest czterech lekko rannych: jeden maszynista i trzech hamulcowych. Ruch normalny.

Dr. Kolnik poddanym austrjackim.

W sprawie lwowskiej afery dolarowej został przytrzymany w Wiedniu dr. Kolnik. W ub. czwartek miał być dr. Kolnik transportowany do Lwowa, jednak w ostatniej chwili pokazało się, że jest on austrjackim poddanym i odesłaniu do Polski sprzeciwił się wiedeński obrońca. D-ra Kolnika do Lwowa nie przywieziono. Wobec tego między Polską a Austrją muszą nastąpić dyplomatyczne pertraktacje co do wydania d-ra Kolnika władzom polskim. Rzecz ta potrwa czas dłuższy i dlatego całe śledztwo musi stanąć na martwym punkcie. W kołach prawniczych są też zdania, że dr. Kolnik wogóle nie będzie wydany lwowskiemu sądowi.

Bezczelność litwacka.

Kuratorjum szkolne okręgu Wileńskiego, w myśl rozporządzenia Ministerjum, poleciło od dnia 1 września rb. wprowadzić do gimnazjów żydowskich w Wilnie i na prowincji nauczanie historji i geografji w języku polskim. Żydowski centralny komitet oświatowy w Wilnie zaprotestował przeciwko temu rozporządzeniu i wystąpił ze skargą do Najwyższego Trybunału dla rozstrzygnięcia tej kwestji dla żydów w całej Polsce. Równocześnie komitet żydowski zwrócił się do wybitnych prawników w Warszawie z prośbą o podtrzymanie tej skargi.

Skutki „stanu wojennego“ w Mińsku.

W Mińsku odbywały się niedawno manewry armji sowieckiej, symulujące wojnę z Polską. Dla próby urządzono najazd polskich samolotów na Mińsk i w związku z tem na próbę urządzono w tem mieście stan wojenny. Wnet jednak władze sowieckie spostrzegły jak fatalny skutek wywarło to ogłoszenie.

Na pierwszą wieść o rozkazie Tuhaczewskiego — w żydowskich dzielnicach Mińska zaszumiało jak w ulu. Żydzi zwąchali „wojnę z Polską“. Natychmiast pojawiły się karawany piętrowych wozów żydowskich z pierzynami, dziećmi, kobietami, gęśmi i innym domowym dobytkiem. Wszystko to ciągnęło w popłochu na wschód, siejąc po wsiach panikę wśród chłopów. Smoleńsk został formalnie zalany żydostwem z Mińska.

Tymczasem chłopi zareagowali na „wojenny stan“ zupełnie inaczej. Wstrzymali się bowiem od dowozu żywności do miast. Oczywiście przyczyniło się to do podniesienia się drożyzny o 50 proc. w ciągu dwu dni.

Do tych „manewrowych“ ćwiczeń czerwonej armji i pomysłów Tuhaczewskiego wmieszały się momentalnie czynniki rządowe i polityczne (G. P. U.) Zaalarmowano Frunzego i cały sownarkom. Oczywiście, że natychmiast nakazano Tuhaczewskiemu „stan wojenny“ odwołać, jako wojskowo niepotrzebny, a politycznie błędny.

To też wkrótce ukazały się na murach Mińska rozlepione rozkazy komendanta m. Mińska, Ostrowskiego o cofnięciu „stanu wojennego“ i o zakazie wydalania się ludności bez zezwolenia władz sowieckich. W końcu Ostrowski „wyjaśnia“, że plotki o wojnie z Polakami nie mają żadnych podstaw.

Chłopi jednak nie uwierzyli bolszewickim zapewnieniom i podwyższyli ceny na zboże i nabiał „w oczekiwaniu na wojska polskie“.

Jak tow. Kołłątajowa wyzyskała małżeństwo

dla celów agitacji komunistycznej w Norwegji.

Republika Sowietów ma jak wiadomo w Norwegji jako przedstawicielkę dyplomatyczną niejaką p. Aleksandrę Kołłątaj, damę o niesłychanie bujnym temperamencie i — jak się okazuje wielkiej pomysłowości.

Międzynarodówka moskiewska wyrażała wyraźne niezadowolenie z powodu niepowodzenia agitacji pani Kołłątajowej wśród kobiet norweskich. P. Kołłątajowa tłumaczyła się, że czujny dozór policji nie pozwala na sprowadzenie dostatecznej liczby agitatorów z sowietów. Wreszcie p. pośłica wpadła na genjalny pomysł, w jaki sposób sprowadzić agitatorki: zwerbowała kilkunastu Norwegów, którym zarówno w imię „wielkiej idei“, jak i w imię niezachwianej zawsze wartości złota nakazała, aby wyjechali do Moskwy i zawarli tam legalne związki małżeńskie z wybrankami wydziału agitacyjnego III-ej Międzynarodówki. Poza wdzięcznością ze swej strony p. Kołłątajowa zapewniała młodych Norwegów, że tranzakcja ta nie przedstawia dla nich żadnych przykrości, przeciwnie, daje perspektywy miłych chwil, o czem jako, osoba doświadczona młodych swych współideowców zapewnia z całem przekonaniem. Komuniści pojechali do Moskwy, przywieźli żony i wcale sobie tej podróży nie ganili. Wobec tego p. Kołłątajowa zapytała uprzejmie: może chcecie jeszcze, a gdy młodzi Norwegowie z entuzjazmem wyrazili zgodę, ułatwiła im przeprowadzenie formalnych rozwodów i wysłała po nowy transport żon-agitatorów.

Tak powtórzyło się wiele razy. Do Norwegji zjeżdżała się coraz większa liczba żon obywateli norweskich, które nawet rozwiedzione nie traciły nabytego obywatelstwa.

Wiadomość o tym pomysłowym sposobie zaopatrzenia Norwegji w kobiety komunistki podaje niemiecka socjalistyczna gazeta „Vorwarts“.

J. B-ki.

Ze świata.

Ameryka odrzuca balony powietrzne.

„Neue Freie Presse“ donosi z Nowego Jorku, że sekretarz marynarki Vilbour oświadczył, że rząd, z powodu katastrofy statku powietrznego „Shenandoah“, nie będzie więcej utrzymywał w zarządzie armji statków powietrznych lżejszych od powietrza. Statek powietrzny „Los Angeles“ ma być sprzedany pewnemu konsorcjum kupców.

10,000 skautów przed Papieżem.

Trzy tysiące skautów, pochodzących z kilku państw europejskich, m. in. także z Polski oraz 7,000 skautów włoskich wzięło w ub. niedzielę udział w uroczystem nabożeństwie w bazylice św. Piotra, celebrowanem przez Ojca św. Skauci urządzili Papieżowi gorącą owację. Popołudniu skauci przedefilowali przed Ojcem św., który po przemówieniu udzielił harcerzom swego błogosławieństwa.

Liczebny stan armji europejskich.

Dzienniki niemieckie podają następującą statystykę wojsk wraz z oficerami poszczególnych państw w czasie powojennym, na podstawie raportów, udzielanych Lidze Narodów: Francja — 760,500 żołnierzy; Rosja — 678,500; Anglja — 593,000; Polska — 294,000; Hiszpanja—272,000; Rumunja — 193,000; Włochy — 185,500; Jugosławja — 152,000; Czechosłowacja — 150,000; Belgja — 119,000; Niemcy oficjalnie tylko — 100,000; pozostałe państwa — 277,000 żołnierzy. Zestawienie powyższe dało powód prasie niemieckiej do biadań na temat niesprawiedliwości dziejowej, która sprawiła, że państwo militarystyczne, za jakie na całym świecie uchodziły, a nawet uchodzą Niemcy, tak trzeciorzędne w statystyce zajmuje miejsce.

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie art. 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 16 września 1925 r. o godzinie 10 ej rano w Dąbrowie na kopalni węgla „Michał“ odbędzie się licytacja ruchomości składających się z 3-ch motorów elektrycznych A.E.G. siły 15 H.P., 6, i 2 H.P., opornik do motoru, kontroler do biegu, kołowrót wyciągowy z liną 215 mtr. oszacowanych na zł. 4000 należących do Michała Pachońskiego na pokrycie należności Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9—10-ej rano, spis zaś takowych codziennie od 8-ej do 9-ej u egzekutora Powiatowej Kasy Chorych w Dąbrowie, ul. Sobieskiego nr. 11.

Egzekutor przy Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu

A. Wróbel.

5964

Dąbrowa, dnia 7 września.

W dniach najbliższych przyjeżdża do Będzina
w przejeździe do Lwowa,
WŁASNYM POCIĄGIEM
składającym się z
28 WAGONOW

Olbrzymi CYRK COSSMY Menażerja

Lwy-tygrysy-słonie
BIAŁE I BRUNATNE SYBERYJSKIE NIEDZWIEDZIE, 40 KONI.

Swięte byki stepowe
Afrykańska ferma MAŁP
Rewia ras i narodów
szczegóły w afiszach.
5976

RADA NADZORCZA
ZAKŁADOW MODELARSKO-STOLARSKICH
„MODEL"
spółka z ogr. odpow. 5899
w Sosnowcu, Jasna 26,
niniejszym uprzejmie prosi WPanów Udziałowców o jaknajliczniejsze przybycie na
NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE
mające się odbyć w dniu 4 października 1925 r. godz. 2 popoł. w pierwszym terminie, a tegoż dnia o g. 3 popoł. w drugim terminie, w lokalu własnym przy ul. Zygmunta 5. Proponowany porządek obrad obejmuje następujące punkty:

1) Zagajenie i wybór prezydjum;
2) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania;
3) Sprawozdanie Zarządu;
4) Wybór 1 go członka zarządu i ewentualnie 1 go członka Rady Nadzorczej;
5) Wolne wnioski.

UWAGA: Wolne wnioski winny być nadesłane na piśmie pod adresem Rady Nadzorczej najpóźniej 8 dni przed Zebraniem

---

W GIMNAZJUM W. REPLINSKIEJ
BĘDZIN, Sielecka nr. 1.
dnia 14 września zostanie otwarty
KOMPLET PRZYGOTOWAWCZY
5951-2 Będą przyjmowani chłopcy i dziewczynki od lat 7 do 10. **Opłata miesięczna 25 zł.**

ZAPOWIEDZ.
Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) górnik Tomasz Zielonka, stanu wolnego zam. w Modrzejowie, Rynek 11, syn robotnika Ignacego Zielonki i żony jego Zofji z domu Maćkowiak oboje zamieszkałych w Wolkowie pow. Koźmini

2) niezamężna Marjanna Jankowska, bez zawodu, zam w Mysłowicach, ul. Klaszki 4, córka robotnika Jana Jankowskiego i żony jego Józefy z domu Parzysz oboje zamieszkałych w Gościejowie powiat Koźmiński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Magistracie w Mysłowicach i w Dzienniku „Iskra" w Sosnowcu.

Ewentualne przeszkody do zawarcia małżeństwa należy podać do niżej podpisanego w ciągu 14 dni.

Urzędnik stanu cywilnego **Korfanty.**
Mysłowice, dnia 7 września 1925 r. 5925

Czytaj SZKOŁA TANCOW Czytaj
w Sosnowcu
Z dniem 15 września b. m. rozpoczynam
świeży Kurs Tańców najnowszych i narodowych
na sezon zimowy.
Zapisy przyjmuje codziennie od 5 ej do 6-ej wiecz
5965 przy ulicy Piłsudskiego Nr. 3, w sali szkolnej.
Prof. **K. Wrzeszcz.**

WIECZOROWE KURSY
D L A 5879-1
PALACZY KOTŁOWYCH, MASZYNISTOW i ELEKTROMONTEROW.
Państwowa Szkoła Górnicza i Hutnicza w Dąbrowie Górniczej rozpoczyna w miesiącu październiku r.b. wykłady wieczorowe dla palaczy kotłowych, dozorców maszyn parowych i elektromonterów.

Wykłady odbywać się będą 3 razy tygodniowo po 2 godziny dziennie.

Na wykłady uczęszczać mogą robotnicy, rzemieślnicy, technicy i wogóle osoby interesujące się danym działem nauki.

Zapisy przyjmuje Kancelarja Szkoły od godziny 3-ej do godziny 6 ej popołudniu.

Wpisowe 3 zł. Opłata miesięczna za wykłady 5 zł.

Ludwik Jeleń
krawiec męski.
Sosnowiec, Piłsudskiego 14

Matki! Żądajcie w aptekach i składach aptecznych, hygienicznej przyzypki dla dzieci
„Puder Dzidzi"
utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.
4927

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
10 groszy za wyraz.

Pianino czarne, prawie nowe, tanio sprzedam Towarowa 9 m. 8. 5952

Kto kupi na bardzo korzystnych warunkach pretensje do uchodźców do Palestyny? Oferty „A.III." Warszawa, Reklama Polska, Jasna 10. 5945

Meble otomany i kanapy nowe różne za gotówkę i na wypłat cena jednakowa w pracowni stolarskiej Józefa Czernego Będzin, ul. Modrzejowska 14. dom własny. 4938-19

Meble otomany różne do wyboru za gotówkę i na raty. Sosnowiec Pogoń, ulica Nowopogońska Nr. 17. Bracia Antczak. 5703-21

Sprzedam niżej ceny kosztu różne towary galanteryjne, oraz konfekcję dziecinną, pozostałe po likwidacji sklepu. Sosnowiec, Piłsudskiego 60, Barsdziej, 5946

Największą rozmaitość w towarze znaleźć można tylko w centralnym składzie nowych i używanych mebli. B. Błotniewski 3-go Maja 7. 5787

Do sprzedania pies rasy buldog Wiadomość: Sosnowiec, Sielecka 11. 5935

Z powodu zmiany interesu do sprzedania sklep z urządzeniem i towarem lub bez. Wiadomość w adm. „Iskry". 5968-2

Kupię okazyjnie w dobrym stanie duży stół z krzesłami do jadalnego pokoju, otomanę, szesląg, kredens, bieliźniarkę i firanki Zgłoszenia piśmienne do adm. „Iskry" dla „Papryki". 5949

Okazyjnie dom 12 ubikacje 3 morgi ogrodu owocowo warzywnego pod budowę przy rzece sprzedam za 40 tys. zł. na raty. Tanie place rozmaitej wielkości. Wiadomość sklep Rabsztyna Sosnowiec, 3-go Maja. 5948

Bilard piramidkowy do sprzedania. Będzin, Małachowskiego 11. Fersztenfeld. 5970-3

Do sprzedania za przystępną cenę masywne urządzenie sklepowe: szafy oszklone, półki, kontuary i kasa. Wiadomość: Katarzyna, Staszica 17, stróż wskaże. Tamże gramofon szafkowy z płytami, tanio. 5580

Posady i prace.
Zaofiarowane 10 groszy za wyraz.

Potrzebna zdolna ekspedjentka do sklepu rzeźniczego. Sosnowiec, Warszawska 14, Kos. 5940

Agenci poszukiwani w celu zawierania wniosków Ubezpieczeń. Informacja: Sosnowiec, Kołłątaja 6. Ajentura Ubezpieczeń. 5936

Naudelarza poszukuje Fabryka Hawel „Podkowa" Sosnowiec, Wiejska 5. 5953

Subjekt fryzjerski potrzebny. Piłsudskiego. Świderski 5950

Potrzebny szofer-mechanik do do prowadzenia autobusu Człowiek trzeźwy i uczciwy. Zgłoszenia osobiste w filji „Iskry" w Zawierciu. 5983

Poszukiwane 5 groszy za wyraz.

Zdolna krawcowa poszukuje szycia po domach. Molicki, Sosnowiec, sklep. 5937

Elektrotechnik z wyższem wykształceniem (Wawelberczyk) z kilkuletnią praktyką na kierowniczych stanowiskach, obeznany z urządzeniami wysokiego napięcia i prowadzeniem ruchu, z powodu zamknięcia kopalni poszukuje odpowiedniego stanowiska Łaskawe zgłoszenia pod S. L. do filji „Iskry" Dąbrowa Górn. 5958-3

Młoda osoba, znająca się na kuchni, oraz mogąca zająć się domem poszukuje posady od zaraz Oferty „Iskra" Będzin pod „Młoda". 5980

Krawcowa poszukuje szycia po domach. Wiadomość w administracji „Iskry". 5923-5

Lokale.
10 groszy za wyraz

Pokój przy rodzinie do wynajęcia od zaraz. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 5921

Jeden lub 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia Wiadomość w admin. „Iskry". Tamże schody żelazne do sprzedania 5956

Nauczyciel gimnazjum poszukuje w Dąbrowie lub Będzinie 2-ch ew. 1 słonecznego pokoju z kuchnią. Zgłoszenia „Iskra" Dąbrowa 5962-2

Pokój za darmo z oświetleniem i centralnem ogrzewaniem oddam rodowitej francuzce, względnie osobie władającej bardzo dobrze francuskim za 1 godzinę lekcji dziennie. Zgłoszenia do adm. pod H. N. 83 5890-2

Poszukuję pokoju umeblowanego w śródmieściu od zaraz z zupełnie nieskrępującem wejściem. Łaskawe zgłoszenia piśmienne pod L. S. do adm. „Iskry". 5932

Odstąpię dwa pokoje z kuchnią w Będzinie. Oferty nadsyłać „Iskra" Będzin. 5971-2

Odstąpię pokój umeblowany lub pokój z kuchnią zaraz. Wiadomość Będzin ul. Małachowskiego Nr 8. I piętro godz. 16—18 5973-2

Różne.
10 groszy za wyraz.

Stenografji wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 5672-5

Nina Cichoń fachowa nauczycielka absolwentka petersb. szkoły muzycznej, lekcję gry na fortepianie gruntowne podstawy. Sosnowiec, Seminarjum nauczycielskie, internat m. 10. 5844-1

Pracownia haftów i bielizny, mereżki ręczne i maszynowe, plisowanie falbanek, żabotów. Małachowskiego 2 a, vis a vis Banku Polskiego. 5871-1

Rutynowana nauczycielka udziela lekcji u siebie w domu w kompletach dzieciom od lat 6 i wyżej, przygotowuje do szkół średnich. Piłsudskiego 64 II piętro. 5911-2

Tapicer Kazon w Dąbrowie, Dąbrowska 9 Pokrywam materace otomany, kanapy, garnitury meblowe. 5768-10

Zginęła szorstkowłosista, szarubronzowa wyżlica. Odprowadzić za nagrodą: Aleja 10, Jerzy Wolff 5938

Tapicer Ratajski. Sosnowiec, Niemiecka 5, przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie tapicerstwa. Uskutecznia wszelkie przeróbki mebli starych i materacy. Ceny niskie. 5857-12

Do kompletu prowadzonego wzorowo przez nauczycielkę z Warszawy poszukuje się dzieci od lat 7 do 10. Małachowskiego 9 parter. 5937

Przyjmuję do mereżki maszynowej Sosnowiec, Dytłowska 6, II piętro. 5809-1

Uprzedzam przed nabyciem zgubionych weksli wystawionych przez Ch. M. Gliksmana, Będzin, Stary Rynek L. 8. 1) na 80 złotych płatny w dniu 25 września 1925 roku, 2) Ch M. Gliksmana, Będzin, Stary Rynek L 8 płatny w dniu 2 października 1925 roku na sumę 70 złotych, 3) wystawiony przez panią Wajnrybową, skład obuwia przy ul. Kołłątaja, na sumę złotych 90, płatny w dniu 23 września 1925 r. na zlecenie K. Zaks, żyrowany przez A. Potoka i żyrowany przez Szykmana. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do redakcji „Iskry" w Będzinie. 5944

Udzielam lekcji muzyki zaawansowanym 3-Maja 13. I piętro 5903-1

Uczniowie i Eksterniści. Rutynowany korepetytor przygotowuje do egzaminów na świadectwa z 4-ech i 6-ciu klas młodzież i dorosłych płci obojga pojedyńczo lub zbiorowo; udziela korepetycji w zakresie szkół średnich Lekcje odbywają się w godzinach popołudniowych i wieczorowych. Zgłoszenia przyjmuje w mieszkaniu Chętkowskiego, ul 3-go Maja, dom kolejowy, naprzeciwko urzędu pocztowego, codziennie od 20 września rb. od godziny 6-ej do 8-ej 5955-3

Grono matek chce założyć szkółkę freblowską, wzorowo prowadzoną, dla dzieci od lat 4 do 7. Zgłoszenia dzieci prosimy kierować pod adresem: Dąbrowa, Sobieskiego 4, Szczęsna. 5960

Cechowa Szkoła Kroju I. Zaborowskiej przysposabia na mistrzynie i podmistrzynie, zajęcia teoretyczne i praktyczne Przy szkole pracownia sukien i okryć. Dęblińska 1. 5947-2

Dnia 26 sierpnia br. skradziono Morycowi Zylbernikowi w drodze z Katowic do Sosnowca portfel, zawierający 3 protestowane weksle po 90 zł. z wystawienia B. Szteinica, oraz książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec, które się unieważnia. 5924-3

Znak rejestracyjny samochodowy z napisem Kl. 2142 zgubiono w Będzinie. Znalazcę o zwrot uprasza Dom Techn. Handl. „Praca" w Będzinie. 5942

Nauczyciel gimnazjum poszukuje lekcji prywatnych specjalność matematyka Wiadomość: Zawiercie, Poręby 27 dom Roha mieszkania 4 5982 3

Unieważnia się skradziony weksel Spółdzielni Mleczarskiej „Krakowianka" w Dzierążni, podpisany przez ks. Romana Zelek, Jana Maj i innych 5927

Przechodząc w poniedziałek 7 bm Wiejską przez Starą na Piłsudskiego zgubiłam 30 złotych. Upraszam uczciwego znalazcę o łaskawy zwrot tych ciężko zapracowanych pieniędzy do adm „Iskry" 5981

Zgubione dokumenty.
10 groszy za wyraz.

Franciszek Kocjan zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Miechów 5878-2

Cyrański Jan zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin 5917-2

Łyko Walenty zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin 5967-3

Josek Mendel Himelfarb zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec. 5933-3

Zgubiono książkę kasy chorych Nr. 138520 wystawioną na imię Węgiera Szymona. 5929

Rajza Gwercman, Pańska 8, zgubiła wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gminę Kromołów. 5922-3

Szafruga Sylwester zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną przez kop. „Paryż" 5934-3

Juszczyk Józef zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin 5964 3

Wit Władysław zgubił książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez PKU Sosnowiec 5941-3

Słomiński Franciszek zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin i dowód osobisty, wyd. przez gm. Łagisza. 5931-3

Portfel z dokumentami, oraz świadectwo szoferskie na prawo jazdy samochodem zgubił Bolesław Marynowski. Znalazcę o zwrot uprasza Dom Techniczno-Handlowy „Praca" w Będzinie. 5943

Andrzej Siwek zgubił książeczkę kasy chorych. 5939

Fickowski Józef zgubił kartę i książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin. 5974-3

Dnia 8 zgubiono portfel wraz z dokumentami i rachunkami z cukierni „Zacisze". Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Mitelman Sienkiewicza 8. 5969-2

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec na imię Adama Siewierskiego zamieszkałego w Zawierciu ul. Szkolna 10. 5934-3